



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

27 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 27 kwietnia 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 22 października 2020 r., I ACa 702/19,
w sprawie z powództwa A.B. i T.B.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie A.B. i T.B. wniesli o zasądzenie od Bank Spółki Akcyjnej w W. solidarnie kwoty 76.440,05 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, jako odpowiadającej świadczeniu, które spełnili nienależnie na jego rzecz w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej.

Pozwany Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 9 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 76.440.05 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że 9 czerwca 2006 r. powodowie złożyli wniosek na formularzu udostępnionym przez Bank1 Spółkę Akcyjną w W. (obecnie pozwany bank), o kredyt w kwocie 361.000 zł na zakup mieszkania. 14 lipca 2006 r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny „[...]” w kwocie 361.000 zł, waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (CHF) na 360 miesięcy. Kwotę 353.668 zł bank miał przekazać na rachunek powodów, zaś kwotę 7.332 zł przeznaczyć na pokrycie opłat kredytowych. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 27 czerwca 2006 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wyniosła 141.230,78 CHF. Oznaczono ją informacyjnie, zastrzegając, że nie stanowi zobowiązania banku. Kwota kredytu podlegała waloryzacji kursem kupna CHF według tabeli kursowej banku. Spłata kredytu następowała na podstawie zlecenia przelewu z rachunku bankowego w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, którego w chwili zawarcia umowy powodowie nie znali. Raty kapitałowo - odsetkowe spłacane były przez powodów w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym na dzień zawarcia umowy wyniosło 2,75%, a w okresie ubezpieczenia kredytu było podwyższone do 3,75%. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej.

W celu zabezpieczenia spłaty kredytu powodowie poddali się egzekucji do kwoty 722.000 zł, ustanowili hipotekę kaucyjną do kwoty 541.500 zł, dokonali cesji praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych dotyczących przedmiotu obciążenia oraz ubezpieczyli niski wkład własny.

Umowa kredytu była zawarta według wzorca umownego stosowanego przez pozwanego. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji nie były indywidualnie uzgadniane z powodami. Pozwany ustalał i publikował na swojej stronie internetowej tabelę kursów kupna i sprzedaży CHF.

Środki z kredytu zostały powodom wypłacone 26 lipca 2006 r. w kwocie

157.332 zł, 28 września 2006 r. w kwocie 100.000 zł., 27 grudnia 2006 r. w kwocie 50.000,01 zł, 23 kwietnia 2007 r. w kwocie 53.668,01 zł. Od 26 lipca 2006 r. do 14 listopada 2016 r. powodowie tytułem spłaty wpłacili pozwanemu 262.501,53 zł. Saldo kredytu na 15 listopada 2016 r. wynosiło 116.815,23 CHF. Aneksem z 16 lipca 2008 r. strony zmieniły pewne postanowienia w umowie.

Na podstawie dowodu z opinii biegłego Sąd Okręgowy określił kwotę nienależnie pobraną przez pozwanego z każdej raty kapitałowo - odsetkowej kredytu spłaconej przez powodów od 15 września 2006 r. do 17 października 2016 r., przy przyjęciu, że rozliczenie stron powinno nastąpić z pominięciem postanowień § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 5 umowy. Kwota ta wyniosła 78.638,57 zł.

Sąd Okręgowy przytoczył brzmienie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (w brzmieniu tekstu jednolitego obowiązującego w chwili zawarcia umowy kredytu, Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.; dalej – pr. bank.) i stwierdził, że kredyt udzielony powodom w walucie polskiej był waloryzowany kursem CHF (kredyt denominowany). W celu wykonania takiej umowy nie dochodzi do faktycznego zakupu przez bank waluty i jej sprzedaży klientowi dokonującemu następnie spłaty raty. Postanowienia umowne dotyczące dokonywania przeliczenia wartości zadłużenia kredytobiorcy na CHF oraz wysokości rat spłacanego kredytu z CHF na PLN są jedynie elementem klauzuli waloryzacyjnej (art. 358¹ § 2 k.c.), służącej przede wszystkim ustaleniu i utrzymywaniu wartości świadczeń w czasie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie zawarli umowę z pozwanym jako konsumenci w rozumieniu art. 22 k.c. i przytoczył brzmienie art. 385¹ k.c. Powodowie jako abuzywne, a tym samym niewiążące ich, wskazali postanowienia zawarte w § 7 ust. 1 oraz w § 11 ust. 5 umowy kredytowej. Te postanowienia umowne Sąd Okręgowy uznał za sprzeczne z zasadą swobody umów i dobrymi obyczajami, gdyż odwołują się do tabeli kursów sprzedaży walut opracowanej przez powoda, podczas gdy określenie wysokości świadczenia tzw. metodą subiektywną, tj. uzależniającą jego wysokość wyłącznie od woli jednej ze stron umowy i to mającej silniejszą pozycję, narusza art. 353¹ k.c. Sąd Okręgowy za dopuszczalne uznał wykorzystanie przy określeniu wysokości świadczeń zobiektywizowanych wartości, a mianowicie kursów Narodowego Banku Polskiego lub wyznaczonych przez niezależnego

eksperta. To, czy praktyka banku wyznaczania kursów CHF prowadziła do wyników odbiegających od zobiektywizowanych wartości nie ma jednak znaczenia dla oceny ważności postanowień umownych przewidujących omawiane uprawnienia banku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, klauzula waloryzacyjna (art. 358¹ § 2 k.c.) ma na celu ochronę wartości świadczenia głównego, zabezpiecza osiągnięcie jego celu w przypadku określonych zdarzeń niezależnych od stron, tj. np. inflacji. Klauzula taka z istoty swojej nie określa świadczenia głównego w umowie, chociaż w pewnych okolicznościach może wpłynąć na jego wartość. W okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy uznał tę klauzulę za nieważną, gdyż skonstruowana została z odwołaniem się do sprzecznej z zasadą swobody umów subiektywnej metody oznaczenia wartości świadczenia. Stosowanie klauzuli przeliczeniowej prowadziło do uzyskiwania przez pozwanego kosztem powodów nieuzasadnionych kontraktowo korzyści o znacznej wartości, które zostały potwierdzone wyliczeniem biegłego. Kwotę mieszczącą się w granicach żądania i odpowiadającą owym korzyściom Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powodów z odsetkami mającymi podstawę w art. 481 § 1 k.c.

Wyrokiem z 22 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 9 maja 2019 r. w ten sposób, że pominął określenie o solidarnym zasądzeniu świadczenia na ich rzecz, a w pozostałym zakresie oddalił apelację pozwanego wniesioną od tego wyroku.

Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy były wystarczające z punktu widzenia zastosowanych przez ten Sąd przepisów prawa materialnego. Ustalenia oparte na wiadomościach specjalnych biegłego Sąd Apelacyjny uznał jednak za nieistotne ze względu na przyjętą w postępowaniu apelacyjnym podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia. Stosownie uzupełniając ustalenia Sądu Okręgowego stwierdził natomiast, że w umowie kredytu powodowie oświadczyli, iż zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym z zasadami dotyczącymi spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Oświadczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na

wzrost kosztów obsługi kredytu. Powodowie wybrali ofertę pozwanego kredytu waloryzowanego kursem CHF po konsultacjach z doradcą kredytowym. Projekt umowy kredytu został im wręczony 30 minut przed podpisaniem umowy, gdyż pozwany nie zgodził się na wcześniejsze przedstawienie im projektu, pomimo prośby powodów. W trakcie podpisywania umowy pracownik banku na pytanie powódki dotyczące przeliczania kredytu odpowiedział, że „jest tak, jak napisane w umowie”. Powodowie nie mogli negocjować warunków umowy. Pozwany nie przedstawił powodom symulacji przedstawiającej wzrost salda kredytu w wyniku wzrostu kursu CHF. Doradca kredytowy, pośredniczący w zawarciu umowy, zapewniał powodów, że frank szwajcarski jest bezpieczną i stabilną walutą. Powodowie byli przekonani, że kapitał kredytu jest niezmienny, a więc wzrost kursu waluty nie doprowadzi do zmiany salda, lecz jedynie wzrośnie wysokość raty kredytu.

W tak uzupełnionym stanie faktycznym zawarte w § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy kredytu postanowienia o waloryzacji świadczeń Sąd Apelacyjny uznał za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ i n. k.c. Stwierdził, że ocena abuzywności klauzul umownych nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, stanowiącą miernik waloryzacji świadczenia. W tym wąskim znaczeniu klauzule stosowane przez pozwanego w § 11 ust. 5 umowy kredytu, wpisane do Rejestru niedozwolonych postanowień umownych są abuzywne. Za szerszym zakresem oceny kwestionowanych przez powodów postanowień o waloryzacji umownej przemawia przede wszystkim to, że istotą kredytu indeksowanego do waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty waloryzacji kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Z tego względu przedmiotem oceny w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) powinna być klauzula ryzyka kursowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe.

Warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do

jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Powodowie nie zostali właściwie poinformowani o ryzyku kursowym, a samo złożenie przez nich pisemnych oświadczeń, że mają świadomość takiego ryzyka jest niewystarczające. Wzór umowy kredytowej stosowany przez pozwanego jest tak niejasny, gdy chodzi o określenie kwoty kredytu, że nawet uważny i rozsądny konsument na podstawie tekstu umowy i regulaminu nie jest w stanie ustalić, w jakiej walucie wyrażony jest kapitał kredytu i czy wahania kursu CHF mogą mieć wpływ na jego wartość.

Postanowienia umowy kredytu, których elementem jest ryzyko kursowe, a więc klauzule waloryzacyjne z § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 umowy Sąd Apelacyjny ocenił jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające w sposób rażący interesy powodów jako konsumentów ze względu na przewidziany nimi mechanizm pozwalający bankowi na jednostronne kształtowanie kursu waluty we własnych tabelach, a w konsekwencji decydowania też o wysokości stanowiącego jego zysk spreadu walutowego. Tak samo Sąd Apelacyjny ocenił wyrażenie salda kredytu w walucie waloryzacji w sytuacji niedoinformowania konsumenta na etapie zawierania umowy o skutkach ryzyka kursowego i jego wpływu na wartość zobowiązania kredytobiorcy.

Sąd Apelacyjny uznał, że abuzywność klauzuli ryzyka kursowego uniemożliwia dalsze wykonywanie umowy i prowadzi do jej upadku. Wyeliminowanie z umowy postanowień o waloryzacji kredytu spowodowałoby bowiem zaniknięcie ryzyka kursowego i zasadniczą zmianę charakteru umowy. Byłby to wówczas kredyt w złotych, oprocentowany według stopy procentowej powiązanej z CHF. Z uwagi na abuzywność postanowień określających główne świadczenia stron umowa nie wiąże ich ze skutkiem *ex tunc*. Powodowie mogą zatem na podstawie art. 410 § 2 w związku z art. 405 k.c. żądać od pozwanego zwrotu spłaconych dotychczas rat kredytu. Dochodzona przez powodów i zasądzona na ich rzecz kwota 76.440,05 zł

jest niższa niż ta, którą świadczyli na rzecz pozwanego w wykonaniu umowy, która okazała się nieważna.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 22 października 2020 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego, tj.: - art. 363 § 1 k.p.c. w związku z art. 366 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 384 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy w zakresie żądania stwierdzenia nieważności umowy oraz zasądzenia zwrotu świadczenia nienależnego w oparciu o teorię dwóch kondycji, jako zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, podczas gdy Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie zwrotu nadpłat stanowiących różnicę pomiędzy kwotami faktycznie uiszczonymi z tytułu realizacji umowy kredytu, a hipotetycznymi spłatami, jakie miałyby miejsce, gdyby z umowy wyeliminowano klauzule indeksacyjne, z pozostawieniem postanowień przewidujących oprocentowanie kredytu zastrzeżone dla zobowiązań w walucie obcej.

Pozwany zarzucił, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa materialnego, tj.: - art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29; dalej - Dyrektywa 93/13) przez zaniechanie wyodrębnienia w umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych oraz przyjęcie, że klauzule związane z indeksacją kredytu kursem waluty obcej określają główne świadczenia stron, podczas gdy wyłącznie klauzule ryzyka walutowego są postanowieniami określającym główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe głównych świadczeń stron nie określają, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzul ryzyka walutowego i klauzul spreadowych przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. oraz w art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13, uznania zarówno klauzul ryzyka walutowego, jak i klauzul spreadowych za postanowienia bezskuteczne, podczas gdy klauzule ryzyka walutowego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron oraz sformułowane w sposób jednoznaczny, nie podlegają indywidualnej kontroli

postanowień wzorca umownego na podstawie art. 385¹ k.c., a nawet gdyby takiej kontroli podlegały, to nie spełniają przesłanek uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, co doprowadziło do wyeliminowania ze stosunku umownego stron wszystkich kwestionowanych przez powodów klauzul, a w konsekwencji do orzeczenia upadku umowy, mimo że umowa po pozbawieniu jej klauzul spreadu walutowego w dalszym ciągu zawiera postanowienia określające główne świadczenia stron i jako taka pozostaje ważna oraz może nadal być wykonywana; - art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej (klauzule ryzyka walutowego) nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny; - art. 69 ust. 3 pr. bank., art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., wszystkich w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 przez niezastosowanie i przyjęcie, że niedopuszczalne jest odwołanie się przy wykładni umowy do art. 69 ust. 3 pr. bank. bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też art. 358 § 2 k.c. w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych; - art. 410 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. przez przyjęcie, że w razie uznania umowy o kredyt za nieważną, kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot całości świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy o kredyt; - art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 pr. bank. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu przez przyjęcie, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej zawartej przez strony powinna być uznana za sprzeczną z istotą stosunku obligacyjnego.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Granice rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym wynikają z art. 378 § 1 k.p.c. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r. – zasadzie prawnej – III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami, dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W takich

też granicach Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie rozpoznał apelację pozwanego od nieprawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z 9 maja 2019 r. wydanego w niniejszej sprawie. Częściowa zmiana oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, jakiej dokonał Sąd Apelacyjny, przy zachowaniu tożsamości rozstrzygnięcia o świadczeniu należnym powodowi od pozwanego na podstawie – objętego podstawą faktyczną powództwa – stosunku prawnego, w jakim pozostają strony, nie prowadzi do zarzucanego przez pozwanego rozpoznania sprawy poza granicami apelacji i rozstrzygnięcia w sprawie odmiennie osądzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 9 maja 2019 r. Wyrok Sądu Okręgowego, w związku z jego zaskarżeniem przez pozwanego, nie uprawomocnił się do czasu wydania rozstrzygnięcia w sprawie przez działający w drugiej instancji Sąd Apelacyjny. O tym, jaka jest ostateczna ocena materialnoprawna sprawy należy zatem wnioskować na podstawie motywów wyroku Sądu Apelacyjnego, nie zaś Sądu Okręgowego. Bezzasadnie pozwany zarzuca zatem, że zaskarżone orzeczenie zapadło z naruszeniem art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Poza sporem pozostawało, że oceniana umowa zawarta została w stosunkach konsumenckich, z wykorzystaniem wzorca stosowanego przez pozwanego, z którego strony przeniosły do umowy postanowienia przytoczone przez Sądy *meriti* i założyły uzupełniające stosowanie do nich także regulaminów opracowanych przez pozwanego. Poszczególne postanowienia umowy nie były indywidualnie negocjowane przez strony.

Do umowy zawartej przez strony znajdował zastosowanie art. 69 ust. 1 i art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. w brzmieniu obowiązującym w 2006 r. W świetle art. 69 ust. 1 pr. bank., określającego elementy konstrukcyjne umowy kredytu bankowego, zobowiązanie banku w tej umowie polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a zobowiązanie kredytobiorcy na korzystaniu z tej kwoty na warunkach określonych w umowie i do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Taką charakterystykę konstrukcji umowy kredytu ustawodawca sprecyzował w art. 69 ust. 2 pr. bank., w którym – poza wymaganiem formy pisemnej – wskazał, że umowa powinna zawierać kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony,

zasady i termin spłaty, wysokość oprocentowania i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy.

Walutą zaciągniętego w Polsce kredytu nie musi być złoty, może nią być także waluta obca. Obca waluta może być też wykorzystywana jako umowny instrument waloryzacji świadczeń stron w kredycie, którego walutą jest złoty. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy (zob. wyroki z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, nie publ. i z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, nie publ.), z punktu widzenia polskiego systemu prawnego można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których w różnych rolach występuje waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy. W kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, lecz zostaje wypłacona w walucie krajowej po przeliczeniu według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W obu przypadkach spłata kredytu następuje w walucie krajowej (niezależnie od tego, czy rata kredytu wyrażona jest w umowie w walucie polskiej czy obcej), przeliczanej po kursie obowiązującym w terminie płatności rat na walutę obcą, z zaliczeniem wpłat na poczet salda kredytu aż do wyczerpania kwoty, na którą został przeliczony z odsetkami. W kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i jego spłata również jest dokonywana w tej walucie. Tylko w tym ostatnim wypadku roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy opiewa na walutę obcą, tj. kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu w walucie obcej. Spłata takiego kredytu także następuje w walucie obcej. W dwóch pozostałych wypadkach żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy dotyczy wyłącznie waluty krajowej, a waluta obca pełni w tych umowach tę samą, waloryzacyjną funkcję. Kredyty indeksowany i denominowany w walucie obcej różnią się między sobą wyłącznie sposobem wyrażenia owej waloryzacyjnej funkcji pełnionej przez walutę obcą. Nie są to jednak kredyty tożsame z walutowymi, nie tylko ze względu na brak roszczenia

kredytobiorcy do kredytodawcy o wypłacenie mu środków w walucie obcej w kwocie oznaczonej w umowie, za czym nie idzie też obowiązek spłacana rat kredytowych w walucie obcej, lecz raczej ze względu na inną funkcję pełnioną przez tę walutę w stosunku umownym, z czym pozostają w związku przyczyny zawarcia umowy, na gruncie art. 69 pr. bank. rozumiane jako cel kredytowania. W umowie kredytowej postanowienia określające kwotę i walutę kredytu mają pozostawać w korelacji z objętymi ustaleniami stron okolicznościami odnoszącymi się do celu, do którego realizacji dąży kredytobiorca, a kredytodawca akceptuje, a dla którego kwestie waluty mogą nie być obojętne. Ów brak roszczenia o wypłatę waluty obcej po stronie kredytobiorcy, który nie zawarł z kredytodawcą umowy kredytu walutowego, lecz umowę kredytu indeksowanego lub denominowanego w walucie obcej jest konsekwencją braku gospodarczej potrzeby uzyskania przez kredytobiorcę waluty obcej, z czego zdaje sobie sprawę kredytodawca.

Problemy ujawniające się w obrocie w związku z praktyką bankową nieprecyzyjnego redagowania warunków umów kredytowych wykorzystujących walutę obcą w celach waloryzacyjnych skłoniły ustawodawcę do uchwalenia ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984; dalej - ustawa antyspreadowa) i do dodania pkt 4a w art. 69 ust. 1 pr. bank. stanowiącego, że w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna obejmować szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a także ust. 3, według którego w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Wejście w życie tej ustawy potwierdza akceptację ustawodawcy dla konstrukcji umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej i denominowanych w tej walucie, lecz nie znosi

obowiązku badania postanowień umów zawartych przed 26 sierpnia 2011 r. m.in. w świetle art. 385¹ k.c.

W czasie, gdy strony zawarły ocenianą umowę kredytową prawo bankowe nie zawierało uregulowań, które by odnosiły się do umów kredytu indeksowanego do CHF lub denominowanego w CHF, co nie wyklucza jednak uznania takich umów za dopuszczalne (art. 353¹ k.c.) i ustalenia wymagań, jakim powinny odpowiadać oraz skutków ich niezachowania na podstawie reguł ogólnych prawa zobowiązań. To, że w stanie prawnym przed 26 sierpnia 2011 r. ustawodawca co do zasady akceptował zawieranie umów kredytu, w których waluta obca pełniła funkcję waloryzacyjną, znajduje potwierdzenie w art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank., mających – w związku z art. 4 i art. 5 ust. 1 ustawy antyspreadowej – zastosowanie także do umów zawartych w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu. Możliwość skorzystania z mechanizmu rozliczeń określonego w art. 75b pr. bank. nie pozbawia jednak powodów uprawnienia do zażądania skontrołowania postanowień umowy, którą zawarli z pozwanym z odwołaniem się do kryteriów ustalonych w art. 385¹ § 1 albo art. 58 k.c. Nowelizacja prawa bankowego z 29 lipca 2011 r. przyznała kredytobiorcom jedynie dodatkowe uprawnienie do spłacania rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie, co nie znaczy, że nałożyła na nich obowiązek zachowania takiej formy spłaty albo że wyłączyła możliwość zgłoszenia roszczeń powstałych na gruncie umów niespełniających wymagań stawianych umowom kredytowym w stosunkach z konsumentami.

Poszczególne umowy kredytowe mogą istotnie się różnić, zachowując przytoczoną wyżej ogólną konstrukcję. Udostępnienie kredytobiorcom przez bank środków pieniężnych, o które zabiegają następuje – według art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 – na sprecyzowany, zaakceptowany przez obie strony cel. Przystępując do uzgadniania warunków umowy, kredytobiorcy komunikują bankowi cel, na którego sfinansowanie chcą przeznaczyć środki z kredytu. Odpowiedź banku na ujawnione mu zapotrzebowanie powinna być adekwatna. Jeśli zatem zamiarem kredytobiorców jest finansowanie ze środków pozyskanych z kredytu dóbr lub usług, za które zapłata ma następować w walucie krajowej, to ich interes zaspokojony zostaje przez udostępnienie im środków pieniężnych w tej walucie. Cel kredytu decyduje zwykle

o dalszych postanowieniach umownych, a mianowicie o wysokości kwoty, którą bank zdecyduje się oddać do dyspozycji kredytobiorców, o wysokości oprocentowania i prowizji, o instrumentach służących zabezpieczeniu spłaty kredytu oraz weryfikacji sposobu, w jaki kredytobiorcy wykorzystują udostępnione im środki, na co kredytodawca zwraca szczególnie uwagę w umowach zawieranych na wysokie kwoty kredytu, spłacanych w długich terminach, gdy sposób wykorzystania udostępnionych środków wpływa na sytuację majątkową kredytobiorców i zarazem ich zdolność do spłacenia kredytu wraz z uzgodnionym oprocentowaniem.

Oznaczenie w umowie kredytu jego kwoty i waluty, czego wymaga ustawodawca w art. 69 ust. 2 pr. bank., powinno uwzględniać wyniki uzgodnień mających miejsce między stronami umowy na etapie negocjowania jej warunków, gdy kredytobiorcy zakomunikowali bankowi, na jaki cel chcą uzyskać kredyt, a bank ten cel zaakceptował. Niezależnie jednak od tego, że okoliczności poprzedzające zawarcie umowy i mające miejsce na etapie negocjowania jej warunków mogą być wskazówką co do zgodnego zamiaru stron i celu umowy (art. 65 § 2 k.c.), to sama jednak znajomość celu kredytowania nie wystarczy do oznaczenia kwoty kredytu i waluty, którą by można uznać za uzgodnioną przez strony. Oświadczenia stron obejmujące także ten element umowy muszą być stanowcze i jednoznaczne.

Oceniana w niniejszej sprawie umowa miała konstrukcję kredytu indeksowanego do CHF w znaczeniu przytoczonym wyżej, gdyż kwota kredytu została w niej określona jako 361.000 zł, co odpowiadało 141.230,78 CHF.

Atrakcyjna stopa procentowa kredytu, którego kwota wyrażona zostaje w walucie obcej, a mianowicie zastosowanie w tym przypadku stawki LIBOR, wiązało się z ryzykiem kursowym, który towarzyszy umowom odwołującym się do waluty obcej jako miernika wartości. O tym ryzyku kredytobiorcy jako konsumenci powinni być pouczeni. Sąd Okręgowy przytoczył orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) charakteryzujące standardy wypracowane przez Trybunał odnośnie do obowiązku informacyjnego, którego przedmiotem jest ryzyko zmiany kursu waluty, w której przewidziana została waloryzacja świadczeń kredytobiorcy z umowy kredytowej. W wyrokach z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35, 48, z 3 października 2019 r. C-260/18, pkt 44, z 20 września 2017 r., C-186/16, pkt 49,

TSUE stwierdził, że warunek umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, zgodnie z którym ryzyko kursu wymiany obciąża bez żadnych ograniczeń konsumenta, jako kompensata za korzystniejszą stopę procentową, jest warunkiem określającym główny przedmiot umowy. Można badać nieuczciwy charakter tego warunku i stwierdzić jego nieuczciwość, jeżeli w momencie zawierania umowy i biorąc pod uwagę tekst i informacje otrzymane od instytucji kredytowej treść tego warunku nie była jasna ani zrozumiała dla właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta.

Kurs każdej waluty zależy od wielu czynników (ekonomicznych, społecznych, geopolitycznych), a relacje kursowe między walutami przy ich prognozowaniu wymagają uwzględnienia tych czynników dla każdej z zestawianych walut oraz ich powiązań w rozmaitych wariantach. Relacje te są trudne do prognozowania, a w długiej perspektywie – w zasadzie niemożliwe do przewidzenia.

Ryzyko kursowe towarzyszące umowom kredytowym zawierany na bardzo długi okres jest na tyle poważne, że jeżeli – co powinno być regułą – nie zostanie ono podzielone pomiędzy stronami, i mają nim być w całości obciążeni kredytobiorcy, to ich decyzja podjęta w tym przedmiocie przez zaakceptowanie umowy musi być poprzedzona wykonaniem obowiązków informacyjnych przez profesjonalistę – kredytodawcę. O zagrożeniach właściwych ryzyku kursowemu konsumenci – kredytobiorcy powinni być pouczeni nie tyle przez przedstawienie im danych choćby z długiego okresu, w którym nie miały miejsce zdarzenia powodujące istotne wahania kursu waluty, w której kwota kredytu została zdenominowana, co wyłącznie lub także przez przedstawienie zagrożeń będących konsekwencjami wydarzeń nadzwyczajnych, mogących spowodować 100-200 % zmiany kursu tej waluty. W przypadku, gdy kredytodawca spełnia swoje świadczenie jednorazowo lub w niewielu częściach tuż po zawarciu umowy, gdy ich wartość odniesiona do waluty waloryzacji jest łatwa do oceny, a świadczenia kredytobiorcy mają być rozciągnięte w czasie na lata, wymaganie tak skonstruowanego pouczenia jest szczególnie uzasadnione. Poziom wiedzy poszczególnych kredytobiorców o czynnikach rynkowych kształtujących kursy walut jest bowiem różny.

Konsumentowi nie można *in genere* odebrać możliwości zawarcia umowy

zakładającej niskie koszty udostępnienia kapitału, pod warunkiem, że wyraźnie i jednoznacznie przejmie na siebie w pełnym zakresie ryzyko kursowe, wpisane w te niskie koszty udostępnienia kapitału. Takie skonstruowanie umowy nadaje jej pewnych cech losowych, i to nie tylko z perspektywy konsumenta – kredytobiorcy. Także kredytodawca w rozważanych okolicznościach powinien ostrożnie podchodzić do deklaracji kredytobiorcy, że ten zobowiązanie wykona, niezależne od tego, jak jego wysokość ukształtują czynniki determinujące kurs waluty służącej przeliczaniu wartości świadczeń.

W stosunkach z konsumentami, także mającymi rozległą wiedzę o ekonomii, trudno jest przyjmować, że każde oświadczenie o świadomości ryzyka kursowego i o znajomości czynników, które go powodują jest zarazem wyrazem akceptacji dla poniesienia tego ryzyka w całości i bez ograniczeń. W umowach kredytowych, w których odwołanie się do waluty obcej przy wyrażeniu wartości świadczeń pełni wyłącznie funkcję waloryzacyjną, akceptacja dla ryzyka kursowego, które ma ponosić kredytobiorca nie wykracza zwykle poza granice wypełnienia tej funkcji przez walutę, w której kwota kredytu została zdenominowana. Zgody konsumenta na poniesienie ryzyka kursowego wyższego niż właściwe wypełnieniu przez walutę obcą funkcji waloryzacyjnej w kredycie denominowanym lub indeksowanym, materializującego się wtedy, gdy jej kurs zostanie ukształtowany przez oddziaływanie pewnych czynników nadzwyczajnych, nie można wyprowadzać z ogólnych oświadczeń konsumenta o świadomości ryzyka kursowego.

Mechanizmy ustalania kursów walut na potrzeby określania wysokości świadczeń spełnianych w wykonaniu umów zawartych przez strony nie zostały w nich precyzyjnie ustalone; parametr stosowny do przeliczania świadczeń został pozostawiony do kształtowania przez pozwanego. Nietransparentne postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, pozostawiają mu pole do arbitralnego działania i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron umowy są uznawane w orzecznictwie Sądu Najwyższego za abuzywne. Sąd Apelacyjny przytoczył orzeczenia, w których wyrażone zostało takie stanowisko.

Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i TSUE wskazano, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia w umowie kredytu może

uzasadniać uznanie umowy za nieważną. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla konsekwentnie, że przepisy dyrektywy 93/13 sprzeciwiają się uzupełnianiu przez sąd krajowy umowy przez zmianę nieuczciwego warunku na podstawie przepisu prawa krajowego. Wskazuje też, że nie jest dopuszczalne częściowe utrzymanie nieuczciwego warunku umownego w mocy przez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze, o ile sprowadzałoby się to do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany treści umowy (zob. też uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. – zasada prawna – III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20, MoP 2021, Nr 15, s. 775; wyroki TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, i z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny uznał za abuzywne klauzule przeliczeniowe zamieszczone w ocenianych umowach kredytu, upoważniające pozwanego do jednostronnego określania wysokości jego rat z uwagi na uprawnienie do ich obliczania na podstawie ustalanego przez niego kursu CHF, i trafnie uznał je za określające główne świadczenia stron. Przeciwny pogląd znajdował oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przytoczonym w wyroku z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 (OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79). W wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 (nie publ.) Sąd Najwyższy wskazał jednak, że prezentowane dotychczas stanowisko wymaga zweryfikowania, gdyż za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, pkt 49-50, z 26 lutego 2015 r., C-143/13, pkt 54, z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, pkt 33, z 20 września 2017 r., C-186/16, pkt 35). Takie cechy przypisywane są nie tylko postanowieniom, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (klauzule ryzyka walutowego) (por. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, pkt 37, z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68, z 14 marca 2019 r., C-117/18, pkt 48, z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44), lecz i tym, które kształtują mechanizm indeksacji (por. wyroki Sądu Najwyższego

z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.); odnosi się to tak do umowy kredytu indeksowanego jak i denominowanego. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienia stanowiące część mechanizmu denominacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego do przeliczenia walutowego. Brak jednoznaczności klauzul waloryzacyjnych zastosowanych przez pozwanego w umowach kredytowych, nie poddających się obiektywnej weryfikacji, wypełnia zatem przesłankę abuzywności postanowień określających główne świadczenia stron.

W wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18, TSUE stwierdził, że art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy nr 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie – zgodnie z prawem Unii Europejskiej – krajowemu porządkowi prawnemu. Oznacza to, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, że w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione (uznane za nieważne). Jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie

Zgodnie z wyrokiem TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, nie ma możliwości uzupełnienia luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie są zatem przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie w konkretnych typach stosunków umownych, chyba że konsument wyrazi taką wolę w przypadku, gdy usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie dotkliwe skutki. Wola konsumenta, który uważa, iż stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa

nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Dyrektywa nr 93/13 sprzeciwia się, w przypadku braku wyraźnej woli samego konsumenta, utrzymaniu w mocy nieuczciwych warunków umowy, które w chwili rozstrzygnięcia sporu ocenia się jako obiektywnie korzystne dla niego. Nie jest przy tym dopuszczalne częściowe utrzymanie nieuczciwego warunku umownego w mocy przez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze, o ile sprowadzałoby się to do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany treści umowy (zob. też uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. – zasada prawna – III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20, MoP 2021, Nr 15, s. 775; wyroki TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, i z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20).

Powodowie w niniejszej sprawie zarzucali nieważność umowy kredytowej, gdy nie zachodziły przesłanki do zastąpienia nieuczciwych warunków przepisami o charakterze dyspozytywnym, w tym odwołanie się do średniego kursu NBP. Sąd nie jest bowiem uprawniony do uzupełniania umowy treścią niezgodną przez strony, ustaloną z odwołaniem się do art. 41 pr. weksl. lub art. 358 k.c., choćby zmierzała do wyrównania ich pozycji w stosunku prawnym, tak samo jak nie jest też uprawniony do tego, by umowę łączącą strony przekształcić w inny rodzaj umowy.

O sankcjach abuzywności klauzul umownych Sąd Najwyższy wypowiedział się w uchwale składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56) i stwierdził, że niezwiązanie konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, chyba że konsument następco udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność. Uznanie postanowienia przez sąd za abuzywne ma charakter deklaracyjny. W odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych art. 58 § 3 k.c. nie ma zastosowania, a to, czy bez klauzuli uznanej za abuzywną strony zawarłyby umowę, nie ma w zasadzie znaczenia. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi

i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Bezzasadnie zatem pozwany zarzuca, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem powołanych przepisów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

as

[ms]